

Lublin, dnia 1.12.2021 r.

Dr hab. Eugenia Czernyszewicz prof. Uczelni
Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie
Wydział Agrobioinżynierii
Katedra Zarządzania i Marketingu

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr inż. Marii Rysz

pt. „Ekonomiczne i instytucjonalne determinanty zmian w produkcji owoców (na przykładzie Małopolski i Pogórza”

Promotor: dr hab. inż. Elżbieta Jadwiga Szymańska prof. SGGW

Uwagi wstępne

Podstawą oceny rozprawy doktorskiej mgr Marii Rysz jest pismo dr hab. Mariusza Maciejczaka prof. SGGW Dyrektora Instytutu Ekonomii i Finansów SGGW z dn. 5.10.2021 r.

Za punkt odniesienia oceny dorobku naukowego przyjęto treść art.13.1 ustawy z dnia 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789) [...], który zakłada, że rozprawa doktorska „powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego [...] oraz wykazać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej [...] oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej”.

Przyjmując ustawowe kryteria i wymogi stawiane rozprawom doktorskim dokonano oceny głównych aspektów rozprawy doktorskiej, a mianowicie:

- wyboru problematyki badawczej i uzasadnienia wyboru tematu,
- celu i hipotezy badawczej,
- metod badawczych i źródeł informacji,
- struktury i zawartości merytorycznej rozprawy,
- rezultatów badawczych rozprawy.

W końcowej części oceny rozprawy doktorskiej przedstawiono wniosek kwalifikacyjny przedłożonej do oceny dysertacji.

Przedstawiona do recenzji rozprawa to obszerne (300 stron) studium teoretyczno-empiryczne odnoszące się do identyfikacji czynników ekonomicznych i instytucjonalnych

wpływających na zmiany w produkcji owoców w Polsce, szczególnie w rejonach o rozdrobnionej strukturze agrarnej, jakimi są Małopolska i Pogórze.

Problematyka badawcza i uzasadnienie wyboru tematu rozprawy doktorskiej

Podjęta w pracy tematyka uwarunkowań zmian w sadownictwie w Polsce jest niezmiernie ważna zarówno z punktu widzenia społecznego, jak i ekonomicznego. Owoce, ze względu na swoje właściwości odżywcze, zdrowotne i dietetyczne są ważnym składnikiem racjonalnej diety każdego człowieka. Jednak Polacy, na tle innych narodowości w Europie i na świecie spożywają stosunkowo mało owoców, dlatego odpowiedniej jakości i wielkości produkcja owoców może przyczynić się do lepszego zaopatrzenia rynku i wpłynąć na wzrost ich konsumpcji. Z drugiej strony rośnie znaczenie sadownictwa w produkcji roślinnej, w ostatnich latach istotnie wzrósł areał sadów oraz volumen produkcji owoców w Polsce. Staliśmy się potentatem w skali europejskiej i światowej w produkcji wielu gatunków owoców, w tym jabłek, porzeczek czarnej, maliny, aronii, borówki wysokiej czy truskawki.

Autorka słusznie zauważyła, że warunki przyrodnicze i różnorodne czynniki społeczno-ekonomiczne determinują poziom rozwoju sadownictwa, szczególnie przebieg warunków pogodowych, stosowane zabiegi agrotechniczne oraz wymienione przez nią liczne uwarunkowania społeczno-ekonomiczne. Oblicze polskiego sadownictwa zmieniło się po przystąpieniu do Unii Europejskiej, dzięki funduszom strukturalnym i otwarciu granic oraz dostępie do rynku wspólnotowego i udziale we wspólnej organizacji rynku owoców i warzyw. Sądzę, że bardzo duży udział w zmianach w polskim sadownictwie miał też prof. Eberhard Makosz i prężnie działające pod jego kierunkiem Towarzystwo Rozwoju Sadów Karłowych. To on, przez całe swoje długie zawodowe życie był niezłomnym propagatorem zmiany tradycyjnego modelu polskich sadów na intensywne sady karłowe, organizatorem od ponad 30 lat znanych i cenionych w środowisku sadowników corocznych konferencji i seminariów w Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie i w Limanowej, organizatorem niezliczonych szkoleń i pokazów np. formowania koron i cięcia drzew, organizatorem kilkunastu wypraw polskich sadowników na wszystkie kontynenty do różnych krajów i najbardziej znanych rejonów sadowniczych na świecie, autorem blisko 2 tys. publikacji na temat sadownictwa, a zwłaszcza jego ekonomicznych aspektów. W uznaniu wizjonerstwa i zasług Profesora Makosza dla polskiego sadownictwa sadownicy ufundowali mu pomnik, który uroczystie odsłonięto w maju br. w trzecią rocznicę śmierci Profesora. Szkoda, że Autorka identyfikując determinanty zmian w produkcji owoców praktycznie pominęła tę wielką i znaczącą dla oblicza

współczesnego polskiego sadownictwa Postać, cytując w uzasadnieniu wyboru tematu zaledwie jedną pozycję literaturową Profesora spośród ogromnej ich liczby.

Podsumowując, przedstawione przez Autorkę uwarunkowania uzasadniają słuszność i trafność wyboru tematu w kontekście celowości i wymagań stawianym rozprawom doktorskim. Wybór problemu badawczego, a więc identyfikacja czynników ekonomicznych i instytucjonalnych wpływających na zmiany w produkcji owoców w Polsce znajduje uzasadnienie zarówno z punktu widzenia naukowego, jak i użyteczności dla praktyki gospodarczej. Rozprawa, chociaż dotyczy sadownictwa, tematycznie mieści się w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie ekonomia i finanse.

Ocena celu i hipotez badawczych rozprawy doktorskiej

Recenzowana rozprawa mgr Marii Rysz wyróżnia się logicznym sformułowaniem założeń merytorycznych. Autorka na podstawie dokonanego przeglądu literatury naukowej i obszernych badań podjęła się rozpoznania czynników ekonomicznych i instytucjonalnych oddziałujących na produkcję owoców w regionach o rozdrobnionej strukturze agrarnej, a więc w Małopolsce i na Pogórzu. Do właściwie określonego głównego celu pracy sformułowała osiem celów szczegółowych i przyjęła cztery hipotezy badawcze.

Cele szczegółowe, który miały za zadanie przyczynić się do realizacji celu głównego to:

- Określenie przemian w sektorze owoców i jego otoczeniu w Polsce po 1999 r.
- Rozpoznanie zmian w sytuacji ekonomicznej gospodarstw sadowniczych w latach 2005-2016.
- Rozpoznanie źródeł i obszarów wsparcia finansowego w gospodarstwach sadowniczych.
- Określenie czynników oddziałujących na współpracę gospodarstw sadowniczych z otoczeniem instytucjonalnym.
- Rozpoznanie innowacji wdrażanych w gospodarstwach sadowniczych.
- Identyfikacja zalet i wad przynależności sadowników do grupy producenckich.
- Określenie kanałów dystrybucji owoców oraz ich znaczenia w kształtowaniu wyników ekonomicznych gospodarstw.
- Poznanie opinii sadowników na temat czynników stymulujących i barier rozwoju produkcji owoców.

Autorka przyjęła cztery następujące hipotezy badawcze:

H1. Na wielkość produkcji owoców w gospodarstwach sadowniczych w największym stopniu oddziałuje intensyfikacja produkcji w postaci zużycia nawozów mineralnych i środków ochrony roślin.

H2. Wraz ze wzrostem skali produkcji w gospodarstwach sadowniczych zwiększa się udział innowacji produktowych polegających na wdrażaniu do produkcji nowych odmian owoców.

H3. Dywersyfikacja kanałów dystrybucji owoców przyczynia się do osiągnięcia wyższych dochodów rolniczych gospodarstwach sadowniczych.

H4. Gospodarstwa, które intensywnie współpracują z otoczeniem instytucjonalnym cechuje wyższa rentowność aktywów i kapitału własnego.

W moim przekonaniu, przyjęty cel główny pracy i cele szczegółowe zostały trafnie sformułowane i zdeterminowały dalsze postępowanie badawcze Autorki ocenianej rozprawy. W mojej opinii została pominięta istotna hipoteza związana z wpływem gęstości nasadzeń drzew w sadzie na plon i wielkość produkcji owoców. Dokonujące się na przestrzeni lat zmiany w krajowym sadownictwie polegały w głównej mierze na zamianie modelu sadu z tradycyjnego (ok. 300 drzew/ha) na intensywny (3-3,3 tys. drzew/ha i więcej) i zmianach w doborze odmian zgodnie z wymaganiami odbiorców hurtowych i konsumentów. Poziom zużycia nawozów mineralnych i środków ochrony roślin był w dużej mierze uzależniony od intensywności nasadzeń drzew, gatunku, odmiany, przebiegu pogody w okresie wegetacji oraz wymagań prawnych, szczególnie w odniesieniu do doboru stosowanych środków ochrony roślin.

Sumując należy stwierdzić, że problem badawczy i cel rozprawy, włączając w to cele szczegółowe zostały sformułowane w sposób prawidłowy i czytelny, uwzględniając uwagę powyżej. Ich realizacja jest udokumentowana w kolejnych rozdziałach merytorycznych ocenianej rozprawy.

Ocena zastosowanych metod badawczych i źródeł informacji

Do realizacji głównego celu pracy i celów szczegółowych Autorka posłużyła się wieloma metodami i technikami badawczymi, stosowała pierwotne i wtórne źródła informacji, które szczegółowo opisała w rozdziale 1.3 i zebrała w Tab.1 oraz uzasadniła. Źródła pierwotne pochodziły z badań ankietowych, a źródła wtórne obejmowały krajową i zagraniczną literaturę przedmiotu oraz dane statystyki masowej, w tym dane GUS, ARiMR, IERiGŻ-PIB. Dane te obejmowały długi okres, lata 1999-2016. Na poziomie mikroekonomicznym wykorzystano dane z bazy FADN z lat 2005-2016, które dotyczyły w różnych latach od 60 do 102 gospodarstw.

W celu poznania opinii sadowników na temat czynników stymulujących i barier rozwoju produkcji owoców Autorka przeprowadziła w 2019 r., w grupie 45 gospodarstw z badanych regionów Małopolski i Pogórza badania ankietowe na podstawie kwestionariusza, poprzedzając je badaniami pilotażowymi w trzech gospodarstwach. Kwestionariusz opisała co do zakresu, ale nie dołączyła do pracy w postaci załącznika. Jest to wskazana praktyka, ponieważ umożliwia ocenę sposobu formułowania pytań, wyboru kafeterii odpowiedzi do pytań zamkniętych i sposobu skalowania poszczególnych pytań.

W pracy, w zależności od potrzeb do analizy danych ilościowych i jakościowych stosowała metodę opisową i metodę porównawczą w czasie i w przestrzeni. W ocenie sytuacji ekonomiczno-finansowej gospodarstw zastosowała analizę wskaźnikową opartą na wskaźnikach produktywności czynników produkcji, efektywności gospodarowania, rentowności, zadłużenia oraz sprawności działania. W analizie dynamiki zjawisk dotyczących produkcji owoców w Polsce zastosowała miary przyrostów względnych i średniorocznych zmian w %, wyznaczonych na podstawie średniej geometrycznej z indeksów łańcuchowych. Badane obiekty (gospodarstwa sadownicze) analizowano stosując różne kryteria podziału jak: wielkość produkcji owoców, kierunek produkcji, przynależność do grupy producenckiej, liczba wykorzystywanych kanałów dystrybucji owoców, poziom wsparcia finansowego oraz współpracy z organizacjami z otoczenia rolnictwa. W ocenie danych z gospodarstw sadowniczych wykorzystano miary położenia (średnia arytmetyczna i mediana) oraz miary rozproszenia (odchylenie standardowe i rozstęp). Weryfikacji hipotez dokonano, w zależności od możliwości, przy pomocy odpowiednich testów parametrycznych i/lub nieparametrycznych (testu U Manna-Whitney'a, testu Kruskala-Wallisa, testu niezależności χ^2) przy poziomie istotności $\alpha=0,05$. W analizie danych zastosowano również analizę korelacji liniowej r Pearsona i korelacje rang Spearmana.

W celu zidentyfikowania, w ujęciu modelowym, czynników determinujących wielkość produkcji owoców w latach 2005-2016 w badanych regionach Małopolski i Pogórza zastosowano model panelowy, który umożliwił jednoczesne uwzględnienie zróżnicowania badanych obiektów oraz ich ewolucji w czasie. Weryfikacji modelu dokonano przy zastosowaniu takich statystyk, jak R^2 , błąd standardowy reszt i suma kwadratów reszt oraz statystyki F. Estymację parametrów strukturalnych modelu panelowego przeprowadzono przy pomocy metody najmniejszych kwadratów. Metodę panelową zastosowano do 18 gospodarstw, które w latach 2005-2016 prowadziły rachunkowość dla potrzeb FADN. Do identyfikacji czynników wpływających na poziom wskaźnika relacji z otoczeniem zastosowano metodę

regresji wielorakiej. Analiza regresji obejmowała także obliczenie współczynnika determinacji wielowymiarowej oraz wartości standaryzowanych cząstkowych współczynników regresji.

W przetwarzaniu i analizie materiału badawczego korzystano z arkusza kalkulacyjnego Microsoft Excel 365, pakietu statystycznego Statistica 13.3 oraz programu Gretl 2020e.

Uznaję, że przyjęta procedura badawcza jest odpowiednia do prowadzenia tego typu badań. Zastosowane metody i techniki badawcze umożliwiły weryfikację postawionych hipotez i celów badawczych oraz sformułowanie końcowych wniosków i opinii.

Dobór metod wykorzystanych w rozprawie należy ocenić jednoznacznie pozytywnie, a ich duża liczba świadczy o dobrym opanowaniu przez Doktorantkę warsztatu badawczego.

Należy podkreślić, że realizacja rozprawy wymagała także obszernych studiów literaturowych, obejmujących literaturę z zakresu ekonomii w obszarze teorii czynników produkcji i znaczenia instytucji w rozwoju produkcji. Autorka sumiennie opracowała materiał teoretyczny i empiryczny, prawidłowo dobierała pochodzące z różnych źródeł informacje, a następnie weryfikowała je, analizowała i oceniała oraz formułowała na ich podstawie wnioski.

Bibliografia jest bardzo bogata, ponieważ liczy 387 pozycji literaturowych oraz 8 stron internetowych, z tego ponad 12% stanowią pozycje w języku obcym, głównie angielskim (48 pozycji). Pozycje nowe, wydane po 2010 r. stanowią 41% literatury. Dobór źródeł bibliograficznych jest więc obszerny i spełnia wysokie standardy, jeśli uwzględni się jej liczebność i sposób doboru.

Ocena struktury i zawartości merytorycznej rozprawy

Recenzowana rozprawa doktorska stanowi obszerne opracowanie naukowe liczące 300 stron. Praca składa się ze wstępu (16 stron), sześciu rozdziałów merytorycznych (s. 23-265), podsumowania i wniosków (8 stron), literatury, spisu rysunków (5), tabel (75) oraz wykresów (41). Należy stwierdzić, że pod względem struktury i objętości recenzowana rozprawa jest prawidłowa i mieści się w przyjętych ramach dla tego typu opracowań. Stąd, moja ocena tego aspektu pracy jest jednoznacznie pozytywna.

Formalna strona rozprawy nie budzi zastrzeżeń. Jest napisana bardzo ładnym, zrozumiałym i poprawnym językiem. Przedstawione ilustracje graficzne są właściwie dobrane i opracowane. Rozprawa jest również w standardowy i bardzo staranny sposób sformatowana.

Zasadnicza część rozprawy, obejmująca zagadnienia wstępne, sześć rozdziałów oraz podsumowanie i wnioski stanowi zwartą i przejrzystą całość, powiązaną logicznie i merytorycznie i podporządkowaną realizacji celu głównego.

W zagadnieniach wstępnych, podzielonych na 5 podrozdziałów, Autorka przedstawiła uzasadnienie wyboru tematu badawczego, cel pracy i hipotezy badawcze, źródła danych i dobór obiektów do badań, metody analizy danych i prezentacji wyników badań oraz określiła zakres pracy, w którym opisała treść poszczególnych rozdziałów. Tak więc wstęp zawiera wszystkie wymagane elementy dla tej części rozprawy. Sądzę jednak, że zagadnienia metodyczne takie, jak źródła danych i dobór obiektów do badań oraz metody analizy danych i prezentacji wyników badań można było umieścić w wydzielonym rozdziale „Materiał i metody badań”. Są to ważne kwestie w pracy naukowej, ponieważ pozwalają ocenić poprawność zastosowanych metod i analiz oraz wiarygodność uzyskanych wyników i testowanych hipotez.

Rozdział drugi (s. 23-59) został zatytułowany „Czynniki rozwoju produkcji w teorii ekonomii”. Rozdział składa się z 5 podrozdziałów i można uznać, że wprowadza do problematyki rozprawy z punktu widzenia teorii ekonomii. W rozdziale Autorka prezentuje teorie czynników produkcji w ujęciu ekonomii klasycznej i neoklasycznej. Opisuje nurt zasobowy w teorii ekonomii oraz wskazuje znaczenie instytucji w rozwoju produkcji w nowej ekonomii instytucjonalnej. Na szczególną uwagę w tej części rozprawy, z punktu widzenia celu badań, zasługuje niezwykle rzetelny opis teorii prezentowanych przez takich ekonomistów reprezentujących nurt ekonomii klasycznej jak William Petty – uznawany za prekursora szkoły klasycznej, Adam Smith, Jean Baptiste Say, a ekonomii neoklasycznej Alfred Marshall – twórca szkoły neoklasycznej i John Bates Clark. Następnie prezentuje teorię zasobową bazującą na podejściu Schumpetera, dorobku Penrose i wielu innych ekonomistów oraz nurt nowej ekonomii instytucjonalnej według T. Veblena, J.R. Commonsa i G.M. Hodgsona – związanych z tradycyjnym instytucjonalizmem oraz D.C. Northa i O.E. Williamsona – reprezentujących poglądy nurtu neoklasycznej ekonomii instytucjonalnej. W ostatnim podrozdziale tego rozdziału przedstawiono stan badań na temat czynników rozwoju produkcji sadowniczej, uwzględniając bardzo szeroki wachlarz zagadnień podejmowanych w badaniach dotyczących ogrodnictwa, a szczególnie sadownictwa w Polsce. Cały ten rozdział uznaję za jeden z bardziej wartościowych rozdziałów ocenianej rozprawy.

Treścią trzeciego rozdziału (s. 60-100) są zmiany w sektorze owoców i jego otoczeniu w Polsce w latach 1999-2016, zaprezentowane przy wykorzystaniu danych GUS oraz IERiGŻ-PIB. Autorka dość szczegółowo omówiła zmiany w powierzchni sadów i produkcji owoców, w poziomie cen skupu i konsumpcji owoców w Polsce. Ponadto przedstawiła kształtowanie się obrotów w handlu zagranicznym owocami. Omówiła zmiany uregulowań prawnych na rynku owoców w badanym okresie oraz wskazała na działalność grup producenckich w sektorze owoców, chociaż obecnie możemy mówić praktycznie o organizacjach producentów.

Zagadnienia te wiążą się ściśle z główną tematyką rozprawy, dlatego są cennym i ważnym przyczynkiem dalszego podstępowania badawczego zaprezentowanego w kolejnych czterech rozdziałach. Szkoda, że Autorka wyjaśniając zmiany w zbiorach owoców w Polsce w badanym okresie nie poddała analizie zmian w plonach i nie sięgnęła do najnowszej publikacji GUS nt. badania sadów i nie porównała zamian w gęstości nasadzeń drzew jabłoni i grusz, nawet na przestrzeni ostatnich lat, zmian w strukturze odmianowej i wiekowej sadów, wtedy wnioski dotyczące przyczyn wzrostu zbiorów owoców różniłyby się prawdopodobnie od niektórych opinii Autorki zaprezentowanych w pracy.

W rozdziale czwartym (s. 101-142) Autorka scharakteryzowała gospodarstwa sadownicze pod kątem zmian w zasobach czynników produkcji (ziemi, pracy i kapitału w postaci środków trwałych), kosztach funkcjonowania gospodarstw sadowniczych, ich wynikach produkcyjnych i sytuacji ekonomicznej w latach 2005-2016. Ponadto omówiła dopłaty do gospodarstw sadowniczych ze środków Unii Europejskiej. Podstawą do tej obszernej analizy były dane z gospodarstw znajdujące się w bazie FADN. Chociaż przeprowadzone analizy są szczegółowe i rzetelne to muszę stwierdzić, że nie oddają specyfiki gospodarstw sadowniczych, ponieważ traktują je jak typowe gospodarstwa rolnicze. Doktorantka analizuje szczegółowo zmiany w powierzchni użytków rolnych w analizowanych gospodarstwach, średni obszar UR przypadający na gospodarstwo, skupia się na dzierżawie UR, która ma praktycznie marginalne znaczenie w przypadku gospodarstw sadowniczych, bowiem w większości są to uprawy wieloletnie (trwałe). Analizuje zmiany w powierzchni upraw sadowniczych. Jednak w mojej opinii brakuje informacji o stanie tych upraw tj. wiek drzew w sadzie, gęstość i struktura nasadzeń (gatunkowa i odmianowa), przynależność gospodarstwa do organizacji producentów. Te elementy charakterystyki gospodarstw sadowniczych mają istotne znaczenie z punktu widzenia osiąganych efektów produkcyjnych i ekonomicznych. Być może wynika to z braku dostępności danych w bazie FADN, ale o tej trudności mgr Maria Rysz nie wspomina.

Ponadto nie jest jasne czy Autorka charakteryzując czynnik ludzki w gospodarstwach sadowniczych analizuje zasoby pracy czy nakłady pracy. W mojej opinii analizuje zasoby, jeśli chodzi o pracę własną. Część gospodarstw zatrudnia na stałe pracowników i korzysta z pracowników sezonowych, zwłaszcza podczas zbiorów i w odniesieniu do tych ostatnich można mówić raczej o nakładach niż o zasobach. To są inne pojęcia, których w pracy naukowej nie należy mylić lub stosować zamiennie. Ponadto, jeśli chodzi o gospodarstwa sadownicze znaczenie ma nie tyle ilość, ile jakość czynnika ludzkiego, a więc poziom wykształcenia i

doświadczenie w produkcji sadowniczej właściciela gospodarstwa. Ponadto, w tym przypadku warto te dane analizować w odniesieniu do 1 ha upraw sadowniczych w gospodarstwach.

Autorka słusznie zauważyła, że na sytuację ekonomiczną gospodarstw rolnych istotny wpływ ma ich wyposażenie w produkcyjne środki trwałe, bo one decydują o możliwościach wytwórczych, wydajności pracy, skali produkcji czy jakości plonów. Analizując środki trwałe w gospodarstwach sadowniczych nie uwzględniła jednak wartości sadów i plantacji roślin jagodowych, które jako uprawy wieloletnie są także środkiem trwałym i to one w największym stopniu decydują o możliwościach wytwórczych gospodarstwa. Ponadto uwzględniła budynki, ale nie uwzględniła takich ważnych obiektów dla tego typu gospodarstw jak np. drogi i place utwardzone, instalacje nawadniające, ogrodzenia trwałe, konstrukcje utrzymujące drzewa czy sitaki przeciwgradowe, siatki przeciw ptakom, wiaty, garaże itp. To są istotne obiekty o charakterze trwałym w gospodarstwach sadowniczych, które mają wpływ na poziom plonów i jakość owoców.

W analizie kosztów funkcjonowania gospodarstw sadowniczych zabrakło w mojej opinii wydzielonej pozycji w kosztach bezpośrednich jaką jest amortyzacja sadów i plantacji roślin sadowniczych, które są środkami trwałymi podlegającymi amortyzacji. Być może wynika to z metodyki rachunku kosztów w bazie FADN, która nie uwzględnia plantacji trwałych i specyfiki produkcji sadowniczej. Ze względu na znaczną cenność tego typu środków trwałych, zaprezentowane koszty w gospodarstwach sadowniczych należy uznać za zaniżone. Konsekwencją tego faktu jest zawyżenie dochodów tych gospodarstw.

W analizie wyników produkcyjnych, Autorka słusznie zauważa, że produkcja w gospodarstwach sadowniczych odbywa się w „warunkach dużej niepewności”, spowodowanych istotnym oddziaływaniem warunków przyrodniczych i klimatycznych na produkcję, na które producent w dużej mierze nie ma wpływu lub ma niewielki wpływ np. zakładając instalacje nawadniające, siatki przeciw gradowe itd. Ponadto zauważyła istotne oddziaływanie na wyniki produkcyjne otoczenia ekonomicznego. Charakteryzując ten aspekt działalności gospodarstwa sadowniczego należy również zwrócić uwagę na wysoki i dominujący udział wartości produkcji owoców w produkcji roślinnej i produkcji ogółem oraz wysoką towarowość produkcji owoców i jej zmiany w ciągu badanego okresu, co jest charakterystyczne dla tej produkcji.

Charakteryzując gospodarstwa sadownicze Autorka podjęła się badania produktywności posiadanych zasobów, bowiem jak zauważyła cytując literaturę, produktywność jest miarą efektywności działania. Należy w pełni zgodzić się z tym poglądem Autorki, jednak trzeba podkreślić, że szczególnie w rolnictwie wskaźniki te mają głównie walor

teoretyczny, bowiem efekt w postaci produkcji powstaje dzięki zaangażowaniu wszystkich trzech czynników produkcji, a nie tylko dzięki jednemu z nich i efekt ten ma charakter synergiczny. W tym rozdziale pracy gospodarstwo sadownicze zostało potraktowane jak gospodarstwo typowo rolnicze, bowiem efektów produkcyjnych nie odniesiono do 1 ha sadu, dzięki któremu one przecież powstają.

W kolejnym podrozdziale Autorka słusznie stwierdza, że wyniki ekonomiczne determinowane były przez strukturę i skalę prowadzonej produkcji oraz poziom cen sprzedaży produktów. W mojej opinii Autorka powinna w dochodach gospodarstwa sadowniczego uwzględnić również subwencje i dopłaty bezpośrednie i uzupełniające wynikające z wielkości posiadanego areалу ziemi i struktury produkcji oraz inne dopłaty np. z tytułu położenia na obszarach ONW czy wdrożenia systemu jakości produktów. Podobnie, jak poprzednio należy zauważyć, że efekt dochodowy w rolnictwie powstaje dzięki zaangażowaniu wszystkich trzech czynników produkcji, a nie oddzielnie dzięki każdemu z nich. Ten efekt ma również charakter synergiczny. Tak więc wskaźniki dochodowości poszczególnych czynników produkcji mają wyłącznie walor naukowy, ale nie odzwierciedlają faktycznego wkładu danego czynnika produkcji w uzyskanie produkcji czy dochodu. Porównanie ich w długim okresie może dać pewne informacje na temat wahań w ich produktywności czy dochodowości. Analizując dochody Autorka również nie odniosła ich do 1 ha sadu, co jest w moim przekonaniu w pełni uzasadnione i potrzebne. Ponadto śledząc tak niskie dochody badanych gospodarstw sadowniczych w długim okresie nie mogę się nadziwić, że one w ogóle jeszcze funkcjonują a producenci chcą kontynuować produkcję.

W tym rozdziale analizowano także inwestycje w gospodarstwach sadowniczych i dopłaty do działalności operacyjnej gospodarstw. Prezentacja danych jest poprawna, a analiza prawie wyłącznie opisowa i nie uwzględnia zróżnicowania zjawiska w badanych gospodarstwach. Na plus natomiast należy zaliczyć uwzględnienie dynamiki zjawiska w czasie (indeks jednopodstawowy i średnioroczne tempo zmian). Uwaga ta dotyczy wszystkich uwzględnionych w tym rozdziale elementów charakterystyki gospodarstw sadowniczych. Dane uśrednione w bardzo ograniczonym zakresie charakteryzują badane zjawisko a w przypadku inwestycji warto je porównać z poziomem dochodu rolniczego, bo jak słusznie zauważa Autorka poziom tego dochodu w dużym stopniu determinuje rozmiary działalności inwestycyjnej. Niestety zarówno analiza poziomu dochodu z gospodarstwa, jak i poziom inwestycji wskazują na nieuchronny upadek tych gospodarstw i to w niezbyt odległej perspektywie. Nawet dopłaty dla gospodarstw realizowane z programu operacyjnego PROW nie powinny tej niekorzystnej perspektywy zbytnio wydłużyć.

W kolejnym piątym rozdziale (s. 143-179) zaprezentowano czynniki różnicujące produkcję owoców w 45 gospodarstwach sadowniczych z regionu Małopolska i Pogórze, wskazując szczególnie na wyposażenie gospodarstw w urządzenia do produkcji i przechowywania owoców, wsparcie finansowe gospodarstw i organizacji producenckich, otoczenie instytucjonalne gospodarstw, a także postęp biologiczny i technologiczny w produkcji owoców. W piątym podrozdziale, który można uznać za podsumowujący tematykę dwóch poprzedzających rozdziałów Autorka podjęła próbę zidentyfikowania czynników determinujących produkcję owoców przy wykorzystaniu modelu panelowego i danych pochodzących z 18 gospodarstw z badanych regionów Małopolski i Pogórza, które w latach 2005-2016 prowadziły rachunkowość w ramach FADN. Jako zmienne objaśniające do modelu przyjęto na etapie wstępnym 13 mierników sytuacji ekonomiczno-finansowej, które wybrano ze względu na potencjalny związek z wysokością zbiorów. Po przeprowadzeniu estymacji parametrów modelu istotne okazały się trzy zmienne objaśniające: wartość aktywów obrotowych, koszty wynagrodzeń oraz wiek właściciela gospodarstwa. Należy podkreślić, że opinie i deklaracje producentów prezentowane w tym rozdziale dotyczące różnych aspektów gospodarowania są bliższe sadownictwu, które znam od ponad dwóch dekad niż obraz sadownictwa wyłaniający się z informacji prezentowanych w rozdziale 4 na podstawie danych z gospodarstw znajdujących się w bazie FADN.

W kolejnym szóstym rozdziale (s. 180-250) dokonano analizy wpływu różnych czynników na sytuację i wyniki ekonomiczno-finansowe gospodarstw sadowniczych, w tym na nakłady pracy, aktywa trwałe i obrotowe, wartość produkcji, koszty, produktywność i dochodowość czynników produkcji, wartość pasywów, poziom inwestycji, działania innowacyjne oraz wyniki ekonomiczno-finansowe takie jak wartość dodano brutto i netto, dochód z rodzinnego gospodarstwa domowego, wskaźniki ROA i ROE. Analizowano wpływ takich czynników jak skala produkcji owoców, kierunek produkcji, przynależność do grupy producenckiej, kanały dystrybucji, wsparcie finansowe gospodarstw oraz współpraca z otoczeniem instytucjonalnym. Zakres przeprowadzonych analiz jest więc bardzo obszerny. Dodatkowo, wartościowym i nowym elementem tej części pracy jest opracowanie wskaźnika relacji z otoczeniem oraz próba identyfikacji czynników wpływających na poziom wskaźnika relacji z otoczeniem wykonana przy pomocy modelu regresji kordkowej postępującej. Podstawą przeprowadzonych analiz były dane z 45 gospodarstw z regionu Małopolski i Pogórza, które prowadziły rachunkowość na potrzeby bazy FADN w 2018 r. W mojej opinii dane prezentowane w tym rozdziale są w większości nieporównywalne, ponieważ przeliczono je na gospodarstwo należące do poszczególnych grup wydzielonych ze względu na analizowane

czynniki i podano w wartościach bezwzględnych. Na przykład gospodarstwa reprezentujące poszczególne grupy wydzielone ze względu na skalę produkcji, kierunek specjalizacji itd. mają różnej wielkości powierzchnię UR, mają różną powierzchnię sadów, a więc nakłady pracy, aktywa trwałe i obrotowe, wielkość produkcji, koszty czy dochody będą tym większe im większe jest reprezentujące daną grupę gospodarstwo i ma większą powierzchnię sadów. Należy żałować, że Autorka nie przeliczyła tych danych na 1 ha upraw sadowniczych w wydzielonych grupach gospodarstw, wtedy te wskaźniki byłyby porównywalne, przecież analizuje sytuację i wyniki ekonomiczno-finansowe gospodarstw sadowniczych! Dodatkowo w analizach pomija się całkowicie plony, a wartość produkcji przelicza się na 1 ha UR, a nie na 1 ha sadu. Należy zauważyć, że analizowana produkcja jest w dominującym stopniu wynikiem działalności sadowniczej, nie rolniczej (z danych w tab. 34 wynika, że wartość produkcji owoców stanowi od 85,5 do 96,7% wartości produkcji roślinnej, a sady np. według tab. 33 stanowią od 79 do 87% UR), a więc takie przeliczenie analizowanych danych jest w pełni uzasadnione. W przypadku wyników ekonomiczno-finansowych obliczyła korelacje z wielkością produkcji, jednak z opisu przeprowadzonej analizy wynika, że traktuje te współzależności jako przyczynowo-skutkowe, a one takimi nie są. Pokazują jedynie, że są istotne związki (współzależności) pomiędzy tymi zmiennymi, określają ich siłę i kierunek i właściwie nic poza tym.

W ostatnim numerowanym rozdziale (s. 251-265) Autorka określiła możliwości rozwoju produkcji owoców na podstawie opinii 45 właścicieli gospodarstw sadowniczych. Wskazała czynniki stymulujące rozwój produkcji owoców oraz bariery i perspektywy funkcjonowania gospodarstw sadowniczych w latach 2020-2025. Opinie sadowników zebrano metodą ankietową. Niestety, jak już wskazano wcześniej kwestionariusza ankiety nie dołączono do pracy w postaci załącznika, co utrudnia ocenę poprawności wnioskowania.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że treść tych siedmiu rozdziałów jest fundamentem postępowania badawczego Autorki. Prezentując i oceniając strukturę i zawartość merytoryczną wymienionych rozdziałów należy podkreślić wnikliwość Autorki w zakresie prowadzenia analiz na potrzeby realizacji celu głównego oraz celów szczegółowych pracy i weryfikacji sformułowanych hipotez badawczych.

Pomimo wykazanej dociekliwości i wnikliwości Autorki sądzę, że wyników tych nie należy uogólniać na całą populację towarowych gospodarstw sadowniczych w Polsce, co słusznie podkreślono w ostatnim zdaniu ocenianej rozprawy. Być może wynika to z metodyki zbierania danych w ramach systemu FADN nie uwzględniających specyfiki upraw trwałych, jakimi są uprawy sadownicze oraz z jakości danych przekazywanych do systemu przez

sadowników. Z drugiej strony badane regiony charakteryzuje rozdrobniona struktura agrarna, co z pewnością ma wpływ na badane aspekty zmian w sadownictwie.

Pozytywnie oceniam podsumowanie rozprawy doktorskiej, w którym Doktorantka dokonała obszernej oceny problematyki będącej przedmiotem zainteresowania w pracy, odniosła się do postawionych hipotez i celów pracy.

Podsumowując, generalnie ocena rozprawy doktorskiej jest pozytywna. Z obowiązku recenzenta pragnę zwrócić uwagę na następujące kwestie, być może dyskusyjne, które dostrzegłam w pracy i będące efektem refleksji nad pewnymi stwierdzeniami Autorki, a mianowicie:

- Autorka na s. 61 wyjaśniła dwukrotny wzrost powierzchni sadów w woj. świętokrzyskim w latach 1999-2016 rezygnacją rolników z upraw typowo rolniczych, jak zboża czy ziemniaki na rzecz produkcji sadowniczej, powołując się przy tym na pozycję literatury popularnonaukowej (stronę internetową portalu wrota świętokrzyskie.pl.). Wydaje się, że jest to zbyt duże uproszczenie, sugerujące, że tą bardzo specjalistyczną produkcją, wymagającą dużych nakładów środków finansowych za założenie plantacji można zająć się praktycznie bez środków i przygotowania fachowego. Z drugiej strony być może wykazane bardzo niskie dochody z działalności sadowniczej (na poziomie rodziny 2+3 utrzymującej się z dotacji 500+) są konsekwencją tego faktu.
- Uproszczeniem wydaje się również powiązanie zbiorów owoców z embargiem rosyjskim wprowadzonym w 2014 r. (s. 64), czy ekstensyfikacji (nie intensyfikacji) produkcji z inwestycjami w gospodarstwach sadowniczych (s. 65).
- Na s. 72 Autorka prezentuje niewłaściwe ceny skupu owoców w zł/t w latach 1999-2016. Niestety przeliczenia cen z zł/dt, jak to jest w roczniku statystycznym, na zł/t są niewłaściwe, a w tekście posługując się tymi samymi cenami pisze o cenach w odniesieniu do kg! Ponadto należy zauważyć, że ceny skupu były dobrą kategorią do analizy cen w czasach, gdy istniały w naszym kraju spółdzielnie, które skupowały owoce i warzywa od producentów. Obecnie ceny skupu dotyczą w zasadzie owoców przemysłowych (dla przetwórstwa), których produkcja nigdy nie była i nigdy nie będzie opłacalna, szczególnie dotyczy to takich gatunków jak: jabłka, gruszki, śliwki czy czereśnie i in. Jeśli chodzi o owoce deserowe, to powinna poddać analizie rynkowe ceny sprzedaży owoców otrzymywane przez organizacje producentów bądź producentów indywidualnych.
- Na s. 74 zauważono niewłaściwe cytowanie literatury, ponieważ Kwasek czy Strojewska nie zajmują się badaniami dotyczącymi wpływu owoców na zdrowie człowieka. Jeśli

prezentują takie opinie w swoich publikacjach to z pewnością cytują innych badaczy lub dane WHO.

- Zwracam uwagę, że w analizie konsumpcji należy określić, czy są to dane bilansowe czy z budżetów gospodarstw domowych, ponieważ te ostatnie są zwykle znacznie niższe niż dane bilansowe i dodatkowo nieporównywalne, ze względu na zmiany w metodyce zbierania informacji o konsumpcji w długim okresie.
- Autorka omawiając tendencje w spożyciu owoców na s. 75 posiłkuje się niesłusznie badaniami pilotażowymi przeprowadzonymi przez Instytut Ogrodnictwa w Skierniewicach. Na ich podstawie nie można wnioskować o tendencjach w konsumpcji, ponieważ ich rola jest zupełnie inna, z założenia służą weryfikacji poprawności narzędzia badawczego.
- Z treści rozdziału 5 wynika, że Autorka opisuje w nim wyniki badań sondażowych, które przeprowadziła wśród producentów. Jednak nie podała bliższych informacji na ten temat we wstępie do rozdziału 5, nie załączyła także kwestionariusza ankiety, co pomogłoby w ocenie uzyskanych wyników pod kątem poprawności wnioskowania i możliwości uogólniania wyników na całą populację producentów w badanych regionach.
- Treścią rozdziału 5.4 jest postęp biologiczny i technologiczny i należy żałować, że w ocenianej rozprawie nie dokonano charakterystyki gospodarstw ze względu na gęstość nasadzeń drzew w sadzie i uzyskiwane plony, bowiem poza prawidłowo prowadzonymi zabiegami pielęgnacyjnymi to gęstość nasadzeń wpływa w decydującym stopniu na plony, a tym samym na dochody i opłacalność produkcji owoców.
- Na s. 173 Autorka pisze, że 4,4 % ankietowanych zwiększyło zatrudnienie w gospodarstwach i określa wydatki z tym związane jako inwestycje w zwiększenie zasobów pracy. Pod względem terminologicznym to określenie nie jest poprawne, bowiem jeśli już to mogą być inwestycje w kapitał ludzki, ale zasoby pracy raczej nie są środkiem trwałym.
- W mojej opinii w tab. 30 (s. 174) pozycja „nowe gatunki owoców” powinna znaleźć się w pierwszej sekcji tabeli dotyczącej produkcji owoców, ale to kwestia dyskusyjna.
- Ad. rozdziału 5.5. sądzę, że wśród zmiennych objaśniających w modelu panelowym zabrakło takich ważnych parametrów jak: liczba drzew/ha w sadzie lub na plantacji, poziom wykształcenia sadownika, długość okresu prowadzenia sadu lub plantacji drzew/krzewów owocowych oraz przynależność gospodarstwa do organizacji producentów. Brak tych ważnych zmiennych był spowodowany prawdopodobnie ograniczeniami wynikającymi ze zbioru dostępnych danych. To spowodowało również, że wewnątrzgrupowy R^2 osiągnął wartość zaledwie 0,380, co oznacza, że w stosunkowo niewielkim stopniu zmienne

wykorzystane w modelu wyjaśniły zmienność zmiennej objaśnianej, czyli produkcji owoców.

- Na wykresach 24 i 25 (s. 193) nie przedstawiono struktury, jak błędnie podano w tytule, lecz odsetek gospodarstw produkujących dany gatunek owoców.
- Ad. wykresy 26, 29, 32, 29: czy inwestycje na poziomie odpowiednio 2,85 tys. zł, 1,64 tys. zł, 3,71 tys. należy traktować jako inwestycje czy koszty, w sytuacji, gdy obecnie środek trwały musi mieć minimalną wartość 10 tys. zł? Jednak rozumiem, że są to prawdopodobnie wartości średnie, na które wpływ mają gospodarstwa w danej grupie, które nie prowadziły w 2018 r. działalności inwestycyjnej. Ta uwaga pokazuje, jak niewłaściwą kategorią opisu zjawiska i wnioskowania o nim jest średnia.
- W mojej opinii prezentowane w rozdziale 6 dane lepiej obrazowałyby sytuację w badanych gospodarstwach sadowniczych, gdyby były przeliczone na 1 ha sadu, 1 t owoców lub 1000 zł wartości produkcji.
- Sądzę, że dopłaty na poziomie 7-15 tys. zł mają niewielkie znaczenie z punktu widzenia zmiany sytuacji i obrazu sadownictwa, jak to sugeruje Autorka, zwłaszcza w sytuacji wykazanych bardzo niskich dochodów z działalności oraz jeśli weźmie się pod uwagę, że tylko koszt materiałów bezpośrednich na założenie 1 ha sadu to kwota około 50-70 tys. zł. A więc, jeśli dopłaty przeznaczy się na zakup drzewek, to co najwyżej na uzupełnienie wypadów.
- Na s. 241 Autorka omawia sprzedaż owoców w gospodarstwach w zależności wielkości wskaźnika relacji z otoczeniem, jednak danych tych nie ma w tab. 66, na którą się powołuje. Z drugiej strony zaznacza, że "owoce producent może sprzedać lub przeznaczyć na spożycie we własnym gospodarstwie", a więc rozdysponować w różny sposób. Tak więc nie należy utożsamiać produkcji ze sprzedażą, ponieważ produkcja zwiera także owoce przeznaczone na spożycie w gospodarstwie domowym, przekazane jako darowizny itd. Jest to możliwe tylko pod warunkiem 100% sprzedaży zbiorów owoców, a takiej sytuacji w gospodarstwach nie odnotowano.
- W tab. 67 na s. 242 poszczególne składniki kosztów bezpośrednich nie sumują się do podanej wartości, podobnie suma kosztów ogólnogospodarczych i kosztów bezpośrednich nie daje wartości kosztów ogółem, a innych grup kosztów nie wskazano ani w tabeli, ani w tekście. Suma brakujących kosztów stanowi od 52 do blisko 60% wykazanych kosztów ogółem, a więc bardzo dużo i w takim przypadku należy tę różnicę wyjaśnić. Ta uwaga

dotyczy pozostałych tabel prezentujących poziom kosztów w badanych gospodarstwach: tab. 35 na s. 184, tab. 42 na s. 196, tab. 48 na s. 207, tab. 54 na s. 221, tab. 60 na s. 232.

- W tab. 68 na s. 243 należy wyjaśnić jak obliczano wskaźnik opłacalności, ponieważ uwzględnienie prezentowanych w tab. 66 i 67 danych dotyczących produkcji i kosztów nie pozwala uzyskać podanych wskaźników opłacalności.
- Tytuł podrozdziału 7.1 powinien być zmieniony, ponieważ w zaprezentowanej wersji sugeruje, że bariery są czynnikami stymulującymi rozwój produkcji owoców.
- Na s. 251 Autorka przenosi na produkcję sadowniczą nieuprawnioną generalizację, że im wyższa jakość ziemi, tym lepsze są owoce pod względem odżywczym i smakowym. W sadownictwie jakość ziemi nie ma takiego istotnego znaczenia, jak w rolnictwie. Aczkolwiek, w celu zwiększenia plonów kładzie się bardzo duży nacisk na właściwe przygotowanie gleby przed założeniem sadu.
- Na tle prezentowanego bardzo niskiego poziomu dochodów z badanych gospodarstw, aż zaskakuje wynik badania ankietowego, że żaden z sadowników nie planuje zmiany profilu swojej działalności. Być może wynika to z dość nielicznej i słabej reprezentatywności badanej próby właścicieli gospodarstw sadowniczych.

Proszę również ustosunkować do poniższych pytań:

- Proszę wyjaśnić pojęcie sadu intensywnego, zastosowane m.in. na s. 63, ponieważ jest ono kluczowe, jeśli chodzi o analizę zmian w produkcji owoców w badanym okresie, w tym wzrost zbiorów i jest powszechnie uznanym standardem w nowoczesnym, towarowym sadownictwie.
- Jak wytłumaczy Pani fakt, że w latach 1999-2016 eksport jabłek w ujęciu ilościowym zwiększył się siedmiokrotnie, a ich udział w eksporcie zwiększył się tylko o 13 pp.?
- Wyjaśnienia wymaga, w jaki sposób uwzględniła Pani w swoich badaniach i analizach fakt, że sad jest środkiem trwałym?
- Trudno zgodzić się z niektórymi wynikami badań wyrażonymi we wnioskach, np. że profil produkcji nie ma wpływu na poziom dochodów i wartość produkcji, szczególnie jak porówna się wyniki działalności zaprezentowane np. w tab. 41 na s.195 i tab. 43 na s. 197. Z tego względu proszę o komentarz do tych danych i wyników.

Ocena rezultatów badawczych rozprawy

W moim przekonaniu zaprezentowane w rozprawie postępowanie badawcze i osiągnięte rezultaty w wystarczającym stopniu stanowią podstawę do nadania Doktorantce stopnia

doktora w dyscyplinie ekonomia i finanse. Jest to obszerna dysertacja o dużej wnikliwości i pracowitości, wykonana przy zastosowaniu wielu metod i technik badawczych, w tym rozległych studiów literaturowych z zakresu ekonomii. Autorka sumiennie opracowała materiał teoretyczny i empiryczny, właściwie dobierała pochodzące z różnych źródeł informacje, a następnie weryfikowała je, analizowała i oceniała oraz formułowała na ich podstawie wnioski. Na podkreślenie zasługują następujące cechy ocenianej rozprawy:

- Przedstawia obszerne studium teoretyczno-empiryczne i metodologiczne dotyczące ekonomicznych i instytucjonalnych determinant zmian w produkcji sadowniczej.
- Zawiera wszechstronny opis rozpatrywanego problemu z punktu widzenia przyjętych w pracy hipotez i celów.
- Identyfikuje i weryfikuje determinanty zmian w produkcji owoców przy pomocy modelu panelowego.
- Zawiera opracowany autorski wskaźnik relacji gospodarstw sadowniczych z różnymi organizacjami i instytucjami, opracowany w celu oceny współpracy sadowników z podmiotami z otoczenia rolnictwa oraz wskazuje jego użyteczność i czynniki wpływające na jego poziom.
- Identyfikuje czynniki stymulujące rozwój produkcji owoców oraz bariery rozwoju i wskazuje perspektywy funkcjonowania gospodarstw sadowniczych w kolejnych latach z punktu widzenia producentów.
- Wnioski wynikające z przeprowadzonych studiów i badań mają istotny aspekt poznawczy, użytkowy oraz aplikacyjny, jednak nie powinny być uogólniane na całą populację gospodarstw sadowniczych w kraju.
- Na podstawie ocenianej rozprawy należy z całą pewnością stwierdzić, że Doktorantka posiada zdolność do kreowania własnych koncepcji badawczych, które mają wieloaspektowy i interdyscyplinarny charakter.

Konkluzja kwalifikacyjna

W podsumowaniu pragnę stwierdzić, że rozprawa mgr Marii Rysz pt. „Ekonomiczne i instytucjonalne determinanty zmian w produkcji owoców (na przykładzie Małopolski i Pogórza)” napisana pod kierunkiem dr hab. inż. Jadwigi Szymańskiej prof. SGGW **odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim w świetle ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 z późn. zm.)**, i stawiam wniosek o przyjęcie rozprawy doktorskiej i dopuszczenie jej do obrony.

Przedłożona rozprawa doktorska jest oryginalnym opracowaniem naukowym wzbogacającym wiedzę w zakresie ekonomicznych i instytucjonalnych czynników powodujących zmiany w produkcji owoców. Posiada walory poznawcze, jak również użyteczne i aplikacyjne.

Przeprowadzone badania i cała praca stanowią oryginalne rozwiązanie przez Doktorantkę problemu badawczego opartego na zaprojektowanych samodzielnie badaniach, wskazują na umiejętność prowadzenia przez nią pracy naukowej i posiadanie ogólnej wiedzy teoretycznej w zakresie dyscypliny ekonomia i finanse.

E. Czornyszewicz